

Jeden zły ucisk może nawet zabić

ZDROWIE. Fizjoterapią zajmują się często „specjaliści” po kilkudniowym kursie.

Nikt i nic nie chroni przed nimi nieświadomych pacjentów.

Do dramatu z powodu braku kompetencji u masażystki doszło m.in. w Kluczborku. Do tamtejszego gabinetu świadczącego usługi z zakresu kręgarstwa i masażu leczniczego - jak widniało na szyldzie - zgłosiła się 32-letnia Katarzyna W. Kobieta miała bóle kręgosłupa szyjnych. Liczyła na kompetentną pomoc, ale już nie opuściła gabinetu o własnych siłach.

- **Skończyło się to u niej porażeniem wszystkich kończyn,** kobieta jest sparaliżowana - mówi prof. Jan Szczegieliński z Opola, członek Polskiego Towarzystwa Fizjoterapii, konsultant wojewódzki w tej dziedzinie. - Ponoć właścicielka gabinetu ukończyła jedynie prywatny kurs u kręgarza w Rosji...

„Masażystka” po całym zdarzeniu na jakiś czas zniknęła, potem zdjęła z gabinetu szyld. Natomiast Katarzyna W. przebywa w toruńskiej klinice, która opiekuje się osobami w podobnym stanie. Ma uszkodzony pień mózgu, leży bez ruchu. - Porozumiewamy się z Kasią za pomocą mrugnięcia okiem, dyktujemy jej kolejne

litery alfabetu, a ona w odpowiednim momencie mruga - opowiada ojciec młodej kobiety. - Żona wynajmuje w Toruniu pokój, żeby być codziennie z córką. Chcemy ją jednak wkrótce zabrać do domu i sami się nią opiekować.

Rodzina W. nie zgłosiła sprawy do prokuratury. Uważa, że udowodnienie winy kręgarce będzie trudne, choć do uszkodzenia ciała doszło w trakcie masażu, a poszkodowaną zabrała z gabinetu karetka i zawiozła do szpitala.

- Chcemy teraz, żeby wszyscy dali już nam spokój, skupiamy się tylko na córce - dodaje ojciec Katarzyny W.

W Polsce ma miejsce paradoksalna sytuacja. Różne uczelnie kształcą rzeszę fizjoterapeutów, stawiają im wysokie wymagania, jeśli chcą uzyskać dyplom. Tymczasem ciągle nie ma ustawy o zawodzie fizjoterapeuty, dającej prawo do jego wykonywania, ustalającej zasady, kogo można tym mianem określać. To ukróciłoby do niego dostęp różnej maści szarlatanom i oszustom.

- Brak ustawy powoduje, że istnieje duży kłopot z rozpo-



Fachowo wykonany masaż zwykle poprawia samopoczucie i stan zdrowia. wcześniej sprawdzić je w internecie, wyszukując jego nazwisko na stronie

znaniem, kto faktycznie jest fizjoterapeutą, a kto się tylko pod niego podszywa - podkreśla prof. Jan Szczegieliński. - W kraju funkcjonuje obecnie blisko 40 tys. takich gabinetów. Nie potrzeba bowiem

do tego żadnego dyplomu, wystarczy tylko zarejestrować działalność gospodarczą. Jako konsultant wojewódzki mogę skontrolować tylko placówki publicznej służby zdrowia, w których pracują fizjo-

Przed zabiegiem warto jednak zapytać o uprawnienia masażysty lub Polskiego Towarzystwa Fizjoterapii.

terapeuci. Natomiast w prywatnych przychodniach, sanatoriach czy gabinetach SPA nawet właściciel często nie wie, kogo zatrudnia. Wystarczy mu, że ktoś pokaże dyplom, w szczególności nie wnika...

- Samozwańcym fizjoterapeutą może zostać np. magister filologii, który ukończy kilkudniowy kurs z masażu - dodaje dr Rajmund Miller, poseł z Nysy, członek sejmowej komisji zdrowia. - Wywiesza po-

tem tabliczkę z szyldem „mgr fizjoterapii”, a pacjent myśli, że udaje się do fachowca. Bo skąd ma wiedzieć, że tak nie jest? Tymczasem tzw. nastawiacze kręgosłupów stanowią dla pacjentów ogromne niebezpieczeństwo. Robią masaże, nie mając pojęcia ani o anatomii, ani fizjologii i chorobach.

Np. pewien elektryk po kursie kręgarstwa otworzył „kliniki” pod Warszawą i w Zakopanem. W jednej z nich zaraz po masażu zmarł pacjent. W tym przypadku wkroczyła prokuratura, stawiając „kręgarzowi” zarzut nieumyślnego spowodowania śmierci. Dochodzenie trwa, a elektryk nadal praktykuje...

Polskie Towarzystwo Fizjoterapii złożyło dotąd w Ministerstwie Zdrowia aż 7 projektów ustawy o zawodzie fizjoterapeuty. Znosi się, że w końcu zostanie ona przyjęta. Według projektu ustawy, by posługiwać się tytułem fizjoterapeuty, trzeba ukończyć co najmniej studia licencjackie w tym kierunku i zaliczyć państwowy egzamin.

MAGORZATA FEDOROWICZ
mfedorowicz@nto.pl - 77 44 32 576